

# Junior,

I.

Wczoraj by&#322;em smutny jak nikt,  
Dzisiaj nie wiem co to s&#261; &#322;zy.  
Wsz&#281;dzie szczerzy u&#347;miech sw&#280;oacute;j &#347;l&#281;, Chyba zakocha&#322;em si&#281;:  
Rano, energii mia&#322;em w brut,  
Czu&#322;em, &#380;e wydarzy si&#281; cud.  
Rado&#347;&#263;, mnie rozrywa zn&#280;oacute;w bo,  
Chc&#281;, Ci wreszcie wyzna&#263; to:  
Ref.:

Dzi&#281;ki Tobie moje &#380;ycie zn&#280;oacute;w nabram&#322;o barw,  
Dzi&#281;ki Tobie uwierzy&#322;em, &#380;e co&#347; jestem wart. x 2  
Jeste&#347; moim oczkiem w g&#322;owie, na dni dobre i z&#322;e,  
Nigdy przedtem nie kocha&#322;em, tak jak kocham Ci&#281;.

II.

U&#347;miech, jak wiosenny masz dzie&#324;,  
Mi&#322;o&#347;&#263;, to o Tobie m&#280;oacute;j sen.  
Niebo, kolor oczu twych ma,  
G&#322;os Tw&#280;oacute;j, delikatny jak mg&#322;a.  
My&#347;li, ci&#261;gle o Tobie mam,  
Chcia&#322;bym wi&#281;cej nie by&#263; ju&#380; sam.  
Nigdy, nie uwierzy&#322; bym, &#380;e,  
Mo&#380;na, tak zakocha&#263; si&#281;:  
Ref.:

Dzi&#281;ki Tobie moje &#380;ycie zn&#280;oacute;w nabram&#322;o barw,  
Dzi&#281;ki Tobie uwierzy&#322;em, &#380;e co&#347; jestem wart. x 4  
Jeste&#347; moim oczkiem w g&#322;owie, na dni dobre i z&#322;e,  
Nigdy przedtem nie kocha&#322;em, tak jak kocham Ci&#281;.